GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 133.** 22. Listopada 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd kraiowy ogłosił następuiące

U w i a d o m i e n i e.

Przy rozdawaniu nagród za przychów koni i bydła ze Skarbu Rządowego przeznaczonych, otrzymały takowe na dniu 6. Czerwca 1826 podczas iarmarku w Serecie następuiące osoby: 1) poddany Filip Fritz z Starego Frataulzu, za przychów naypięknieyszego źrzebca po stadniku Skarbowym, po 20 duk. w złocie; 2) poddani: Wasil Michayluk z Kowenka i Fryderyk Goemen z Frataulzu, każdy po 6 duk. w złocie, za przychów naypięknieyszych klaczek po stadnikach Skarbowych; 3) poddany Jerzy Hartmann z Starego Frataulzu po 12 ZR. w M. K. za przychów naypięknieyszego byka; 4) poddani Sauer z Tereblestia i Jan Seibel z St Onufry każdy po 8 ZR. w M. K. za przychów naypięknieyszych krów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugaliia.

Podług wiadomości z Lizbony z d. 18. Października, Radca Stanu Curreiro, tymczasowy Minister Sprawiedliwości i Spraw Duchownych, podał o uwolnienie, i mieysce iego aż do przybycia P. Mello-Breynera, zastępować będzie Desembargador Gourea Dureao. Minister Morski pod nieobecność Ministra Woyny zawiaduie sprawami iego Wydziału.

Według pewnieyszych wiadomości, które dotąd o powstaniu Margrabiego Chaves otrzymano, zupełnie go lud nie wspierał, a 9ty batalion strzelców, stoiący w Villareal, z wielką postępował stałością. Nakoniec Margrabia zbiegł z iednym Oficerem do Gallicyi. Dywizyia operacyyna pod sprawą Ministra Woyny, wsiadła na okręty w d. 15. rano. Hrabia Alava pisze z d. 13., że połączył się z 2gim pułkiem piechoty, który wyszedł z tego miasta z milicyiami z Lagos; ma on przy sobie pułk 2gi artyleryi, liczący 347 ludzi, i oczekuie ieszcze pułku milicyi z Beja. Mały oddział woysk Angielskich wysiadł na ląd d. 18. Paźdz. w Lizbonie.

Buletyn telegraficzny z d. 11. Października doniósł, iż w wielkiem oddaleniu na morzu pod Lizboną pokazał się okręt liniowy, iedna fregata, 2 brygi, 17 fregat kupieckich i 14 takich brygów, które atoli nie miały bandery narodowey. *(G. Wied.)*

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Jego Królewicowska Mość Xiążę Yorku ieszcze codziennie odwiedzany bywa przez lekarzy, którzy także często miewaią narady nad zdrowiem dostoynego pacyienta. Xiążę nie przestaie codziennie trudnić się swoiemi sprawami i skoro pogoda pozwala świeżego użyć powietrza.

P. Kanning po przybyciu swoiém do Doweru udał się natychmiast do wieyskiego mieszkania Hrabiego Liwerpoola, Walmor-Castle, dla przepędzenia u niego kilku dni. Żona P. Kanninga poiechała do Londynu.

Zdaie się, że Zgromadzenia Katolików w Irlandyi poczynaią być czynnieyszemi przy zbliżaiącém się otworzeniu Parlamentu. Wielkie Zgromadzenie, na którém nayznakomitsi byli Mowcy, odprawione zostało niedawno w Hrabstwie Kannaught. *(G. Wied.)*

Arcybiskup Katolicki z Tuam w Irlandyi, przesłał Protestanckiemu Biskupowi Norwichskiemu petycyią Katolików prowincyi Kannaught z prośbą, by ią podał Izbie Wyższey i swoim kredytem i wymową wspierał emancypacyią Katolików. Podeszły wiekiem Biskup Norwichski okazał w odpowiedzi swoiey gotowość. Dzienniki Angielskie, które są przeciwnikami Katolików, mocno na to powstaią, szczególniey zaś zastanawiaiącém znayduią to, że Biskup Protestancki w swoiey namienioney odpowiedzi, zowie Arcybiskupa Katolickiego *your grace* i kochanym bratem.

Gazety Londyńskie ubiegaią się w wyrażeniu gniewu na okazuiące się coraz bardziey marnotrastwo i nadużycia z pożyczki Greckiey.

PP. Riccardo oświadczaią w Gazetach, iż każdemu należycie upoważnionemu Komitetowi przełożą chętnie rachunki z pożyczki Greckiey. Zaprzeczaią oni, iakoby w ich kieszeniach pozostało 64 fun. szt., i zapewniaią, że prawie dwie trzecich części tey summy podzielili między innych przyiaciół Greckich, którzy im do kontraktu dopomagali. PP. Riccardo twierdzą, że przy staraniach swoich, aby obieg Greckich obligacyy w wysokim stopniu utrzymywać, znaczne wydali sumy.

)(

Podróż Sir Waltera Skotta do Paryża, tyczyć się ma iego nowego dzieła o Napoleonie; sądzą, iż względem wielu faktów i anekdot chce w mieyscu zasięgnąć wiadomości. — (Jednakowoż zdaie się, iż trudno pogodzić z tem właśnie teraz wyszłe uwiadomienie, że wspomnione dzieło wyydzie razem w Grudniu w Londynie i w Paryżu.)

Sąd obzieraiący umarłych, miał w d. 19. z.m. wydać wyrok, stanowiący przyczynę śmierci podeszłey kobiety, nazwiskiem Anna Barnwell. Z wywodu okazało się, że ta kobieta śród Londynu z niedostatku i nędzy umarła. (*D. Au.*)

Nowe pieniądze Angielskie złote są sztuki po 5 fun. szt., po 2 fun. szt., po 1 fun. szt. i po 1 1/2 fun. szt.; w śrebrze po 5 szyl.; po 2 1/2 szyl., lub po pół talera, po 1 szyl., po 1/2 sz.; a miedzią sztuki iednego pency, 1/2 pency, ieden farthing, lub 1/4 pency. Sztuki pięcio-funtowe maią po iedney stronie herb Angielski, ryty na draperyi z dewizą: *decus et tutamen*, i liczbę roku; i po drugiey popiersie Króla iak na dotychczasowey monecie. Sztuki dwufuntowe to samo maią piętno iak pięciofuntowe, lecz herb nie iest ryty na draperyi. Sztuki pięcio-szylingowe, pół talery, szylingi i półtora szylingi maią herb Anglii, podobnie sztukom w obiegu. Sztuki iednego pency, 1/2 pency i farthyngi maia liczbę roku 1826. (*G. Wied.*)

Francyia.

Kommissyia do wynagrodzenia Emigrantów zalikwidowała podług urzędowego wykazu do dnia 1. Listopada t. r. 458 mil. 885,281 fr. 10 cent., po odciągnieniu 57 mil. 587,030 fr. 3 cent. na długi. Do wpisu w wielką księgę publicznego długu upoważniano: 371 mil. 390,461 fr. kapitału i 11 mil. 141,789 fr. dochodów wieczystych.

P. Mello Breyner mianowany Ministrem Sprawiedliwości w Portugalii, wsiadł d. 39. Października w Havre na okręt i popłynął do Lizbony. (*G. Wied.*)

P. Lourdoueir, naczelnik Wydziału umieiętności, sztuk nadobnych i literatury przy Ministeryium Spraw wewnętrznych (autor politycznych romanssów: *Les folies du siécle* i *Les seductions politiques*), mianowany Urzędnikiem legii honorowey, a uczony P. Benaben (autor wybornego Artykułu w Gazecie Francuzkiey, oznaczonego literą B., Kawalerem legii honorowey.

Wiadomość Gazety codzienney *Quotidiennes*, że P. Kanning ofiarowaną sobie ozdobę legii honorowey nie przyiął, ogłasza Gwiazda za fałsz.

Autor małey biografii Izby Deputowanych, Raban, (iuż podobną biografią napisał) skazany został na trzynastomiesięczne więzienie i zapłacenie 100 fr. kary pieniężney. (*D. Au.*)

Sir Walter Scott przybył do Paryża w dniu 30. Października i wysiadł w hotelu Windsor.

Ponieważ zamieszania w Brest ustały, zatém otworzono tam teatr w d. 25. Października, który z owey przyczyny do dalszych rozkazów był zamknięty. (*G. Wied.*)

W Kollegium Wersalskiém wybuchło podobne powstanie, iak przed nieiakim czasem w Kollegium Ludwika Wielkiego w Paryżu. Uczniowie naypierwey okazywali się nieposłusznymi od rozpoczęcia obowiązku nowo mianowanego Prowizora i Cenzora; a od dni ośmiu zupełnie byli powstali przeciwko tym dwom przełożonym, którym widocznie przy różnych zdarzeniach winnego odmawiali uszanowania. Kupy tych wychowańców zgasiwszy lampy nocne, łamały wszystko, co im tylko wpadło w ręce. Zamieszanie to było wstępem do scen, które zaszły w d. Wszystkich Swiętych, kiedy wychowańcy wzbraniali się podczas Mszy śpiewać, a spiskowi cały dzień straszne popełniali nieprzyzwoitości. W dniu tym nie mogły być nieszpory. Prowizor i Cenzor przeięci strachem uciekli, atoli pierwszy, Duchowny, zaniósł skargę przed Adwokatem Królewskim, który dał rozkaz żandarmeryi i batalionowi Szwaycarów, by osadzili Kollegium i porządek przywrócili. Widząc bagnety, głowy zagorzałe ieszcze więcey się zapaliły i uderzyły na woysko wszystkiem, co mieli nadoręczu; w tym celu wydzierali nawet poprzeczne sztaby z okien. Mówią, że między nimi a woyskiem formalna zaszła utarczka, przyczém, bardzo naturalnie, ostatni wzięli górę. Wszyscy wychowańcy, wyiąwszy tych, których rodzice lub krewni bardzo są oddaleni, zostali odesłani do domów.

Gwiazda zapewnia także, że Hrabia Survilliers (Józef Bonaparte) ciągle w Ameryce bawi i nie czyni żadnych przygotowań, iak pierwey Gazety donosiły, w celu udania się do Bruxelli.

Sąd Sekwany wydał wyrok w d. 21. Października w sprawie pewnego Montgazon, oskarzonego, iż zagroził śmiercią Prezydentowi Rady Ministrów, Hrabiemu Villele. Montgazon oświadczył przed Sądem, że krok ten uczynił w rozpaczy. Dawniey będąc kwatermistrzem ósmego pułku strzelców konnych, podoficerowi, który

był w potrzebie, pożyczył z kassy pułkowey 500 franków. Ten nie oddał mu w oznaczonym czasie, przezco utracił służbę. W kilka dni potém przyięto go do korpusu gwardyi, że nie mógł być w służbie, stawił za siebie zastępcę, i przyiął obowiązki w domu handlowym Paryzkim. Nadchodził termin wypłacenia umówioney kwoty, zastępcy, a że nie miał pieniędzy, chwycił się tego kroku. Kupiec, u którego służył, dał mu świadectwo dobrego sprawowania się. Obrońca wystawił, że Montgazon niechciał nigdy téy zbrodni dopełnić, zatem nie można do niego zastósować prawa. Montgazon zabrał sam głos ze łzami i zapewniał o niewinności swoich zamiarów. Przysięgli uznali go za niewinnego, i został puszczony na wolność. (*D. A.*)

Zjednoczone Niderlandy.

Na mocy królewskiego postanowienia z d. 9. z. m. między innemi zalecono, iż nikt nie otrzyma stopnia kandydata historyi naturalney (przygotowawcza nauka do godności doktora medycyny), matematyki lub filozofii (nauki przygotowawcze do teologii i prawa), kto nie odprawi popisu z matematyki, obeymuiącego w ostatnim przypadku elementa algebry i geometryi włącznie z prostoliniiową trygonometryią; zaś w pierwszym przypadku (do godności akademicznych z fizyki i matematyki) ieszcze wyższych wymaga należności.

O stanie chorób w prowincyiach Greningi, Fryzlandyi i t. d., dowiaduiemy sie, co następuie: W kilku gminach Zwolle, wiele umarło osób, liczba chorych zwiększyła się. W Blockzyl z 1,700 mieszkańców chorowało 900 do 1000, iednakże nietyle iuż umiera. Liczba zapisanych w komissyi wsparcia Greningi pomocy potrzebnych, dochodziła iuż 1000 rodzin

(*G. Wied.*)

Włochy.

Arcy-Xiężna Maryia Ludwika, Xiężna Parmy, która w d. 18. Października nocowała w Piacenzy, ziechała w d. 19. t. m. po południu w pożądaném zdrowiu do Swoiey Stolicy Parmy.

(*G. Wied.*)

Niemcy.

Król Jegomość Bawarski założył pod d. 22. Września b. r. instytut wychowania ciemnych i darował 50,000 ZR. na utworzenie mieysc wolnych w tym instytucie.

Począwszy od przyszłego roku musi bydź w wielkim Xięstwie Waymarskiem od każego słowika w klatce do kassy ubogich mieyscowych uiszczana opłata z góry rocznie, 6 talerów. Kto iuż chowa słowika w klatce, obowiązany pod karą 12 talerów naypóźniéy do 1. Maia 1827 donieść o tem mieyscowéy władzy policyynéy. Równéy karze podlaga ten, który po dniu 1. Marca 1827 dostawszy słowika, trzyma go 24 godzin w klatce, nie doniosłszy o tém władzy mieyscowéy policyynéy. Donosiciel odbierze trzecią część kary pieniężnéy.

Budowa drogi sztucznéy ku Renowi wiodącéy, dotykaiącéy obwodu rządowego Erfurtskiego, w przestrzeni od Nordhausen przez Haligenstad aż do granicy Heskiéy, została dnia 1. Października zupełnie skończona.

(*G. Wied.*)

Prussy.

Król. Jmć rozporządzeniem gabinetowem z d. 14. Października wydany, znosi pod d. 21. Maia 1824 dla wszystkich poddanych pruskich zakaz pobierania nauk w Uniwersytecie Tibingi, z powodu istnieiących tamże urządzeń

(*G. Wied.*)

Dziennik Rządowy obwodu Münsterskiego, zawiera plan pożyczki do ukończenia spławności rzeki Lippe. Król Jego Mość na przedsiębierstwo to przeznaczył roku 1819, 217,879 talarów, za co między innemi robotami założono siedm szluz. Opłata od żeglugi w ostatnich latach wynosiła iuż w przecięciu 9664 talarów. Potrzeba ieszcze pięć szluz, na które oznaczono wydatek 120,000 talarów, i pieniądze w téy mierzę potrzebne maią być przez pożyczkę po 4 1/2 procentu zaciągnione. W latach 21, pożyczka ta przez roczne wypłaty niektórych obligacyy długu będzie umorzoną; nawet każdy kapitał wypowiedziany na pół roku, będzie zaspokoiony. W ogóle wydanych zostanie 560 listów długu, każdy na 500 do 1000 talar., datowanych od 1. Października t. r. (*D. Au.*)

Szwecyia i Norwegia.

W obszernych gruntach koronnych prowincyi Jemtelandyi osiadło tego roku z Dalekarlyi 20 rodzin, otrzymawszy przeznaczone wsparcia w pieniądzach i zbożu. Pracuiąc pilnie, iuż znaczne grunta uprawiły i pobudowały mieszkania. W skutek podziału gruntów koronnych i inne krainy osądzono za sposobne do osadzania. Tak, roku tego przeznaczono znowu mieysce na siedzibę 50 rodzin.

Niezmierne lasy i urodzayna ziemia Jemtelandyi, gdzie znayduią się góry maiące w sobie rudę żelaza, ołowiu; te mnogie moczary, rzeki, ieziora, szczególniéy wspierać zdolne przemysł i pracę, nastręczaią handlowi obfite źrzódła, tak,

iż ta Prowincyia z czasem będzie iedną z nayznakomitszych i nayważnieyszych w całem Państwie.

W kilku Prowincyiach panuie niedostatek wody. Jezioro Wenerskie tak iest płytkie, iż do portu Lidkoeping nie mogą zawiiać statki.

(*G. Wied.*)

Gazety Szwedzkie umieściły list z Prowincyi Dalslandyi, wyrażaiący: Prawie niepodobna zrobić sobie wyobrażenie o złym stanie rolnika. Beczka owsa kosztuie iuż przeszło 8 talarów banko, ięczmienia nawet nie dostanie, a brak siana i słomy niezmierny. Potrzeba zabiiać bydło, ponieważ obawiaią się, że nie będzie czém żywić go w zimie. Rozmaite zagrody włościan iuż przez licytacyią sprzedano, albowiem posiadacze nie mogli zapłacić podatków (*D. Au.*)

Kraków.

Dnia 5. Paźdz. ogłoszono statuty Krakowskiemu Uniwersytetowi. Hrabia Józef Załuski, Adjutant skrzydłowy Cesarza Rossyyskiego i Króla Polskiego mianowany został przez trzech Protektorów wolnego miasta Krakowa, Kuratorem Uniwersytetu. (*G. Wied.*)

Królestwo Polskie.

— Z *Warszawy d.* 12. *Listopada.* —

N. Pan raczył naylaskawiey mianować Kawalerami orderu Śgo. Stanisława 2giey klassy P. Ignacego Bolestę Referendarza Stanu nadzw.; 3ciey klassy, Stanisława Osińskiego Referenta w Kommissyi Rząd. Przych. i Skarbu; Jana Norwida; Maurycego Cieszkowskiego; Karola Gronau członka Dyrekcyi menniczney; i tymże orderem klassy 4tey Edwarda Benika.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta Złtp. od 13 do 15 — pszennicy od 16 do 20 — jęczmienia od 13 do 15 — owsa od 9 i pół do 10 i pół — siana furę iednokonną od 15 i pół do 18, parokonną od 25 do 26 i pół — słomy furę zwyczayną od 5 do 7.

(*Kor. War.*)

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki pod napisem: »z *Wiednia dnia* 14. *Listopada*« umieścił następuiacy artykuł:

Podług naynowszych doniesień z Konstantynopola, w d. 24. Października potwierdził Sułtan konwencyią, podpisaną w d. 6 t. m. przez tureckich i rossyyskich Pełnomocników w Akiermanie. Jeszcze tegoż samego dnia wyprawiono gońca do Akiermanu z zatwierdzoną konwencyią.

Też same doniesienia z Konstantynopola mówią o niespokoynych poruszeniach w tey Stolicy, szczególniey w dniach 18. i 19. Października, które atoli środkami przez Rząd przeciwko spiskowym przedsięwziętemi zupełnie zostały utłumione.

Bliższą wiadomość o tém, iakoteż ostatnią pocztą z Konstantynopola i Smyrny odebrane doniesienia zastrzegamy sobie dodatkowo udzielić.

— *Z Tryiestu d. 7. Listopada.* —

Przez okręt, który po dziesięciodniowéy żegludze z Czesme zawinął tu dnia 3. Listopada, dowiaduiemy się, że austryiackie kupieckie okręty wypłynąwszy z Alexandryi pod zasłoną c. k. bryga woiennego Emo, zawinęły szczęśliwie do Smyrny, wyiąwszy bryga Buona Fede, pod Kapitanem Paolo Giurovich, który nieszczęściem, podczas ciemnéy nocy zetknął się z bryganlyną Jenerała Paulucci, przez co zmuszony został powrócić do Alexandryi dla naprawy. Ztamtąd odpłynął ón bez konwoiu; w drodze uderzył nań grecki bryg i zabrał mu część ładunku i sprzętów okrętowych. Równie kilka angielskich i rossyyskich statków, iakoteż cztery austryiackie, napadli greccy rozbóynicy na morzu pod Karamaniią i onym część ich ładunku zabrali. Przez ten sam okręt dowiaduiemy się, iż na austryiacką bryganlynę Contessa Porcia, pod Kapitanem Vukassowich, uderzyło pod Cerigo dwa rozbóynicze okręty greckie, ieden mistyk i iedna tratta. Osada bryganlyny broniła się walecznie, i odparła rozbóyników, którzy iuż na pokładzie byli. W tey potyczce, w któréy rozbóynicy ponieśli klęskę, poległ ieden człowiek z osady bryganlyny, a ieden śmiertelnie został raniony.

Dostrzegacz Tryjestyński, który powyższéy udziela wiadomości, donosi daléy z d. 4. Listopada: »Przez inny okręt równie z Czesme w dniach dziesięciu przybyły, mamy doniesienie, iż Jenerał Margrabia Paulucci, wyszedł pod żagle w d. 4. z. m. z czterema innemi woiennemi okrętami iak mówią do Skopelo, aby od tamecznych władz domagać się zadosyć uczynienia i nagrody za szkody naszéy handlowéy marynarce wyrządzone. — Ces. k. bryg Orione spotkał rozbóynika morskiego i na niego polował. Rozboynik uciekał ku wyspie Thermia, gdzie przez szalupę wspomnionego bryga attakowany, zabranym został. Przez tęż samę sposobność donoszą nam, że liczny konwoy, który wypłynął z Zante pod zasłoną c. k. bryga woiennego Veloce, zawinął szczęśliwie do Smyrny. (*D. Au*)

Redakcyia Józefa Bensy; Drukiem Piotra Pillera.